



Sygn. akt II CSKP 90/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa K. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Rejonowemu Zarządowi Infrastruktury
z siedzibą w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 20 maja 2021 r.

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 14 lutego 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddala skargę kasacyjną,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Rejonowego Zarządu Infrastruktury w B. na rzecz powoda K.K. kwotę 53.073,88 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 sierpnia 2012 r. tytułem odszkodowania, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Ustalił, że w dniu 9 lutego 2010 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania (dalej: „O.O.U.”) lotniska wojskowego X., która weszła w życie w dniu 13 kwietnia 2010 r. (dalej: „uchwała Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r.”). O.O.U dla lotniska wojskowego X. utworzono na podstawie analiz środowiskowych stwierdzających, że w związku z obecnością lotniska nie będą dotrzymane dopuszczalne poziomy dźwięku w środowisku. O.O.U. został w niej podzielony na dwa podobszary oznaczone symbolami: „A” (którego granicę wewnętrzną wyznacza granica terenu lotniska a granicę zewnętrzną izolinia równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy - przydział czasu od godz. 22:00 do 6:00 - wyrażonego wskaźnikiem hałasu $L_{AeqN} = 50$ dB) oraz „B” (którego granicę wewnętrzną wyznacza izolinia równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy, wyrażonego wskaźnikiem hałasu $L_{AeqN} = 50$ dB, a granicę zewnętrzną wyznacza izolinia równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy, wyrażonego wskaźnikiem hałasu $L_{AeqN} = 45$ dB).

Uchwała Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. wprowadziła szereg ograniczeń w zakresie przeznaczenia i korzystania z terenu w utworzonym obszarze ograniczonego użytkowania (§ 8 pkt. 1 i 2 i § 9 pkt. 1 i 2). W podobszarze A dopuściła zmianę sposobu użytkowania budynków w całości lub części na cele mieszkaniowe oraz budowę nowych budynków mieszkalnych jednorodzinnych jako towarzyszących innym funkcjom, na warunkach określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w razie jego braku na warunkach określonych w decyzji o warunkach zabudowy (§10). W podobszarze A, w zakresie przeznaczenia terenu, wprowadzono zakaz: przeznaczania terenu pod zabudowę mieszkaniową jedno i wielorodzinną, zagrodową i zamieszkania zbiorowego oraz mieszkaniowo - usługową (z zastrzeżeniem § 10), tworzenia terenów rekreacyjno-

wypoczynkowych, stref ochronnych „A” uzdrowisk, przeznaczania terenu pod budowę szpitali, DPS, obiektów związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży. W zakresie korzystania z terenu wprowadzono zakaz: budowy budynków jedno i wielorodzinnych oraz zamieszkania zbiorowego, zagrodowego, mieszkaniowo - usługowego, szpitali, DPS, a także obiektów związanych z czasowym lub stałym pobytem dzieci i młodzieży (z zastrzeżeniem § 10) i zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych w całości lub części na budynki o wyżej wymienionych funkcjach. W podobszarze B, w zakresie przeznaczania terenu wprowadzono zakaz: tworzenia stref ochronnych „A” uzdrowisk i przeznaczania terenu pod budowę szpitali, DPS, obiektów związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, działających w porze nocy. W zakresie korzystania z terenu wprowadzono zakaz budowy wyżej wymienionych obiektów i zmiany sposobu użytkowania obiektów budowlanych w całości lub w części na obiekty o wyżej wymienionych funkcjach.

Powód jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości C. (składającej się z działek nr [...]3,[...]12 i [...]14), dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...) C. A leży w gminie B., gdzie od lat 50-tych ubiegłego stulecia, znajduje się lotnisko wojskowe Ł. Działka nr 114 zabudowana jest w części frontowej budynkiem mieszkalnym z lat 60-tych XX wieku oraz budynkami gospodarczymi. Gmina B. w 2010 r. nie miała miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Stosownie do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy z 2007 r. działka nr [...]14 w części zabudowanej położona jest na obszarach projektowanych pod zabudowę zagrodową.

Według stanu na dzień wejścia w życie uchwały Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r., nieruchomość stanowiąca własność powoda położona była w obszarze ograniczonego użytkowania lotniska X. w granicach podobszaru „A”. Do daty podjęcia uchwały, nie była ona objęta decyzją o warunkach zagospodarowania i zabudowy. W decyzji z dnia 7 czerwca 2013 r. (nr [...]13) odmówiono natomiast ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego na działce nr [...]14 powołując się na jej lokalizację w O.O.U. utworzonym na podstawie uchwały Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r.

W okresie od 1 stycznia 2007 r. nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami mieszkalnymi w zabudowie jednorodzinnej i zagrodowej położone w O.O.U. dla lotniska X., były przedmiotem mało intensywnego obrotu wolnorynkowego. Ich ceny transakcyjne były zróżnicowane, w podobszarze „A” były niższe niż w podobszarze „B”. Po 29 marca 2010 r., nastąpił wyraźny spadek cen w obu obszarach, w szczególności w podobszarze „A”. Empiryczny współczynnik utraty wartości nieruchomości, ustalony na podstawie cen transakcyjnych nieruchomości gruntowych zabudowanych budynkami mieszkalnymi w poszczególnych strefach O.O.U. dla lotniska X. wynosi: dla strefy „A” 9,4% i wyraża utratę wartości nieruchomości gruntowej zabudowanej o już określonym sposobie gospodarowania i użytkowania, przy czym w przypadku nieruchomości gruntowych zabudowanych, wejście w życie uchwały z dnia 9 lutego 2010 r., nie spowodowało zmiany funkcji i sposobu korzystania z nieruchomości a ograniczenia w użytkowaniu tego rodzaju nieruchomości polegające m.in. na zakazie rozbudowy i zakazie zmiany funkcji obiektów budowlanych na mieszkalne; dla strefy „B” - na poziomie 1,35%, co jest wynikiem tego, że uchwała w przypadku tego podobszaru nie wprowadziła żadnych ograniczeń w przeznaczeniu i sposobie korzystania z nieruchomości o funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej.

W tym samym okresie nieruchomości gruntowe niezabudowane były przedmiotem intensywniejszego obrotu, zwłaszcza te o rolniczym sposobie użytkowania, przy czym największa intensywność obrotu występowała poza O.O.U. W związku z ograniczeniami w zakresie przeznaczenia gruntów na cele zabudowy mieszkaniowej, w podobszarze A nastąpił spadek ilości transakcji oraz cen transakcyjnych tych gruntów, natomiast ceny nieruchomości rolnych przeznaczonych pod uprawy, położonych na terenach podobszaru A i B, przed wejściem w życie uchwały z dnia 9 lutego 2010 roku były porównywalne do cen po jej wejściu w życie.

Na skutek wprowadzenia mocą § 9 i § 10 uchwały Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. ograniczeń korzystania, o których mowa w art. 129 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1219 - dalej: „p.o.ś.” lub „Prawo ochrony środowiska”), doszło do obniżenia wartości nieruchomości powoda o kwotę 20.800 zł.

Z uwagi na dyskomfort związany z hałasem, uchwała Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. wprowadziła, obok ograniczeń w sposobie użytkowania i korzystania z nieruchomości, także wymagania techniczne dotyczące budynków. Przewiduje ona konieczność zapewnienia: w budynkach nowo projektowanych - izolacyjności ścian zewnętrznych, okien, drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów, zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych, natomiast w budynkach istniejących - zabezpieczeń zapewniających izolacyjność ścian zewnętrznych, okien, drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów, zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych (§ 11 pkt. 1 i 2 uchwały). Wymagania w zakresie jakości akustycznej budynku mieszkalnego powoda zlokalizowanego w O.O.U. lotniska, podobszarze A, dotyczą minimalnej izolacyjności akustycznej ścian zewnętrznych i stropu od dźwięków powietrznych. Ma to zapewnić wymagany prawem komfort akustyczny w pomieszczeniach chronionych - poziom hałasu przenikającego do tych pomieszczeń nie powinien przekraczać wartości dopuszczalnych. Budynek powoda nie spełnia tych warunków.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo - wytoczone w terminie określonym w art. 129 ust. 4 p.o.ś. - zasługuje na częściowe uwzględnienie do łącznej kwoty 53.073,88 zł (w tym 32.273,88 zł z tytułu kosztów rewitalizacji akustycznej i 20.800 zł z tytułu utraty wartości nieruchomości) na podstawie art. 129 ust. 1 i 2 oraz art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś.

Wskazał, że powód, jako właściciel nieruchomości położonej w granicach obszaru ograniczonego użytkowania w podobszarze A może żądać odszkodowania w związku ze spadkiem jej wartości spowodowanym wprowadzeniem O.O.U. i hałasem emitowanym przez starty, lądowania i przeloty samolotów wojskowych, a ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jest także samo ustanowienie O.O.U. (art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś.). Stwierdził, że w związku przyczynowym z ustanowieniem O.O.U. pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych w treści aktu o utworzeniu obszaru, lecz także wynikające z tego,

że właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje.

Ustalając utratę wartości nieruchomości stanowiącej własność powoda Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości E. R. Podzielił stanowisko biegłej, że wartość nieruchomości uzależniona jest od jej przeznaczenia i może ulec obniżeniu niezależnie od planów inwestycyjnych właściciela czy podjęcia decyzji o jej zbyciu. Jego zdaniem, biegła prawidłowo także przyjęła metodę porównania nieruchomości objętych O.O.U. z nieruchomościami, które od dawna podlegają wpływom lotniska, ale nie są „stygmatyzowane” formalnym wprowadzeniem O.O.U.

Wskazał Sąd, że w myśl art. 136 ust. 3 p.o.ś., w razie określenia na O.O.U. wymagań technicznych dotyczących budynków, szkodą - o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś. - są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Potrzebę rewitalizacji akustycznej, zakres i koszt robót budowlanych związanych z ustalonym do wykonania zabezpieczeniem akustycznym Sąd Okręgowy ustalił na podstawie ekspertyzy biegłych z dziedziny budownictwa i akustyki budowlanej. Uznał, że wydając opinie uzupełniające, biegli prawidłowo oparli się na uaktualnionych w stosunku do 2010 r., danych o faktycznym poziomie hałasu generowanego przez lotnisko wojskowe, ustalonych w przeglądzie ekologicznym z dnia 20 stycznia 2016 roku i uwzględniali spełnienie przez budynek wymagań akustycznych dostosowanych do realnego, aktualnego poziomu hałasu.

Uchwała Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. została bowiem oparta na przeglądzie ekologicznym z listopada 2005 roku, ocenie oddziaływania lotniska na środowisko z września 2006 roku, pomiarach poziomu hałasu z czerwca 2007 roku i punktowych pomiarach oraz obliczeniach według prognozy na rok 2010, przy ówczesnym założeniu, że standardy ochrony środowiska mogą nie być dotrzymane tylko w porze nocnej. Po jej wejściu w życie zmienił się sposób wykorzystania lotniska, zwiększeniu uległa częstotliwość lotów w związku z wprowadzeniem w życie polsko-amerykańskiego porozumienia z 2011 r.,

na mocy którego na lotnisku X. zaczęły stacjonować wojska komponentu lotniczego Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w celu odbycia szkoleń z użyciem samolotów bojowych F-16. Poziom hałasu na objętym uchwałą obszarze uległ nasileniu na tyle, że skutkowało to wszczęciem - w czasie trwania postępowania pierwszoinstancyjnego - procedury (zakończonej w dacie wyrokowania) zmierzającej do modyfikacji granic O.O.U. i wprowadzenia ochrony zarówno dla pory nocnej jak i dziennej według zaktualizowanych izolinii poziomu hałasu, przekraczającego normy zarówno w porze dnia, jak i nocy. W trybie przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska, sporządzono sformalizowany dokument - przegląd ekologiczny obrazujący aktualny poziom oddziaływania lotniska na otoczenie. Skoro obrona przez biegłą metoda opiniowania oparta jest na danych o izoliniach poziomu dźwięku, zasadne było - w ocenie Sądu Okręgowego - posłużenie się izoliniami aktualnymi. Przyczyną szkody - o której naprawieniu zdecydował ustawodawca przyznając właścicielom budynków roszczenie pozwalające na dochodzenie kosztów potrzebnych dla rewitalizacji - nie jest bowiem O.O.U., a hałas, z powodu którego obszar ten się ustanawia.

Wskazał, że z ekspertyzy przeprowadzonej przez biegłą wynika, że w miejscu położenia budynku mieszkalnego powoda wartość emitowanego przez lotnisko hałasu przekracza normy powszechnie dopuszczalne w środowisku określone rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. Nr 120, poz. 826), co oznacza, że powód jest lub będzie w przyszłości - z uwagi na wzrost liczby operacji lotniczych - zmuszony znosić hałas, który wykracza poza dopuszczalne normy. Stwierdził także, że - zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem - art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie wyłącza obowiązku naprawienia szkody obejmującej koszt rewitalizacji, który nie został jeszcze poniesiony, a zarzuty pozwanego dotyczące dokonanej przez biegłych wyceny uznał za chybione.

O odsetkach za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. Miał na względzie, że w myśl art. 455 k.c. regułą jest, że dłużnik pozostaje w zwłoce z zapłatą świadczenia bezterminowego od momentu wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia tego świadczenia, co w okolicznościach sprawy nastąpiło 23 lipca 2012 roku, tj. w dacie doręczenia

pozwanemu odpisu pozwu (k. 23). Zasada ta dotyczy także odszkodowań należnych na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś., a uwzględniając potrzebę zapewnienia pozwanemu czasu na zweryfikowanie zasadności żądania do daty doręczenia odpisu pozwu Sąd Okręgowy doliczył 14 dni, a odsetki zasądził od dnia następnego po ich upływie.

Nie podzielił stanowiska pozwanego, że dochodzi w ten sposób do podwójnej kompensacji szkody przez ustalenie odszkodowania według cen aktualnych z daty orzekania i płatności odsetek od daty wezwania. Podkreślił, że funkcja kompensacyjna odsetek mająca na celu równoważenie skutków inflacji, nie ma aktualnie istotnego znaczenia. Ponadto pozwany, dysponując możliwościami organizacyjnymi pozwalającymi oszacować szkody związane z wprowadzeniem O.O.U, mógł zaspokoić - wynikające wprost z ustawy - żądanie powoda. Kwoty ustalone na podstawie przeglądu ekologicznego z 2016 r. nawiązują do faktycznego poziomu hałasu, który pozwany także mógł wziąć pod uwagę na każdym etapie postępowania, zwłaszcza, że ma świadomość powszechności tego rodzaju roszczeń innych właścicieli nieruchomości położonych w O.O.U. lotniska X., a także innych lotnisk w Polsce.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego dzielając w pełni ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu Okręgowego i uznając zarzuty apelacji za bezzasadne.

Stwierdził, że w dacie orzekania - wbrew stanowisku skarżącego - istniała podstawa faktyczna zaskarżonego rozstrzygnięcia, a oceny tej nie zmienia utrata mocy przez uchwałę Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. Powód wywodził swoje roszczenie z art. 129 ust. 2 i art. 136 p.o.ś, powołując się na to, że doszło do ograniczenia możliwości korzystania przez niego z nieruchomości, co skutkowało obniżeniem jej wartości, oraz potrzebą przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej budynku i tak sprecyzowana podstawa faktyczna oraz prawna roszczenia odszkodowawczego nie uległa zmianie. W trakcie trwania postępowania pierwszoinstancyjnego uzupełniony został przegląd ekologiczny, sporządzany na podstawie ustawy Prawo ochrony środowiska, a nowe pomiary i aktualizacja danych doprowadziły do podjęcia uchwały Sejmiku Województwa (...) nr (...) z dnia 25 października 2016 r. (dalej: „uchwała Sejmiku z dnia 25 października 2016 r.”),

która rozszerzyła obszar ograniczonego użytkowania w porównaniu do obszaru ustanowionego uchwałą Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. Okoliczność, że w związku z wejściem w życie nowej uchwały poprzednia utraciła moc, nie ma - w ocenie Sądu Apelacyjnego - istotnego znaczenia, skoro nieruchomości powoda nadal znajduje się w tym samym podobszarze A ograniczonego użytkowania lotniska wojskowego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do obniżenia należnego powodowi odszkodowania w zakresie kosztów rewitalizacji o podatek od towarów i usług. Miał na względzie, że odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś. przysługuje uprawnionemu niezależnie od tego, czy faktycznie poniósł wydatki na poprawę komfortu akustycznego budynku.

Nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 481 w zw. z art. 455 i art. 363 § 2 k.c. Stał na stanowisku, że roszczenie powoda o zapłatę odsetek za opóźnienie może powstać jeszcze przed wydaniem deklaratoryjnego wyroku zasądzającego odszkodowanie, o ile pozwany był skutecznie wzywany do wypłaty odszkodowania przed wydaniem orzeczenia. Podkreślił, że roszczenie powstało z dniem wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości w wyniku ustanowienia O.O.U. i jako bezterminowe powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika. Uznał, że art. 363 § 2 k.c. określa zasadę obliczania odszkodowania, a nie wymagalność roszczenia, którą należy oceniać z perspektywy art. 455 k.c. Odsetki za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), należą się wierzycielowi nie dlatego, że wyrządzono mu szkodę, ale z tej przyczyny, że jej w terminie nie naprawiono, i to niezależnie od tego, czy poniósł szkodę w związku z opóźnieniem i w jakiej wysokości.

Wskazał, że wierzyciel nie ma obowiązku wykazywania szkody poniesionej w wyniku nieterminowej zapłaty ani udowadniania, że w chwili otrzymania wezwania dłużnik dysponował wiedzą niezbędną do oszacowania wielkości roszczenia. To na dłużniku ciąży obowiązek dowodzenia, że w tym wypadku występują szczególne okoliczności podważające powstanie stanu wymagalności roszczenia w chwili wezwania do zapłaty. Charakter roszczenia powoda i powszechność analogicznych roszczeń innych właścicieli, których nieruchomości położone były w tej samej strefie O.O.U, w połączeniu z już wcześniej

rozpatrywanymi przez sądy powództwami dotyczącymi tożsamyh roszczeń związanych z utworzeniem O.O.U. wokół innych polskich lotnisk, umożliwiało pozwanemu oszacowanie z dość dużą dokładnością wielkości należnego powodowi odszkodowania. Biorąc zaś pod uwagę przeważającą obecnie funkcję odsetek jako wynagrodzenia za możliwość korzystania z pieniędzy należnych wierzycielowi i utratę - wobec stabilizacji cen - funkcji waloryzacyjnej, która wcześniej przeważała wobec zjawisk inflacyjnych, nie sposób - w ocenie Sądu Apelacyjnego - dostrzec podstawy do automatycznego zasądzania odsetek od daty wyrokowania.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości wraz ze stosownym orzeczeniem o kosztach oraz obciążenie powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: naruszenie art. 321 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że podstawą faktyczną powództwa pozostawało ograniczenie możliwości korzystania z nieruchomości przez właściciela oraz konieczność dokonania na tej nieruchomości rewitalizacji akustycznej, związane z faktem pozostawania w podobszarze „A” ograniczonego użytkowania na podstawie uchwały z dnia 25 października 2016 r. (jako podstawy faktycznej roszczenia odszkodowawczego sformułowanego w 2012 r.); art. 129 ust. 2 i art. 136 ust 3 p.o.ś., § 11 uchwały z dnia 25 października 2016 r. w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie /niezastosowanie/ i nie oddalenie powództwa, z uwagi na utratę mocy przez uchwałę z dnia 9 lutego 2010 r.; art. 6 w zw. z art. 361 § 1 k.c. i art. 129 ust. 2, art. 136 ust. 3 p.o.ś oraz zapisami uchwały z dnia 25 października 2016r. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszym procesie zostały wykazane przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego związane z ograniczeniami możliwości korzystania z nieruchomości przez właściciela oraz konieczność dokonania na tej nieruchomości rewitalizacji akustycznej i zasądzenie odszkodowania za utratę wartości nieruchomości oraz koszty nakładów niezbędnych do zapewnienia w istniejących budynkach odpowiedniego klimatu akustycznego, a także art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2

oraz 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki od pieniężnego świadczenia odszkodowawczego należą się od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

Powód w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 czerwca 2020 r. przyjęła do rozpoznania sędzia Sądu Najwyższego, która została powołana do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I - 4110-1/2020), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały). Dostrzegł także, że problem orzekania w tak ukształtowanym składzie stał się podstawą wystąpienia przez Sąd Najwyższy z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej postanowieniem z dnia 21 maja 2019 r., III CZP 25/19, OSNC 2019, nr 10, poz. 99 (por. wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Najwyższy w dniu 26 czerwca 2019 r., C-487/19, W.Ż., Dz. Urz. UE C 327, s. 4).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę nie uznał jednak za celowe oczekiwania na rozstrzygnięcie tego pytania, mając na względzie, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398⁹ § 1 k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej.

Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego, co oznacza, że brak było przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Z tych samych przyczyn zbędne było badanie konsekwencji prawnych: wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020/61), w stosunku do uchwały wykładniczej Sądu Najwyższego, w ramach mającego mieć miejsce sporu kompetencyjnego i w składzie którego zasiadali sędziowie, których udział był już przedmiotem stwierdzenia w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 maja 2021 r., 4907/18 (Xero Flor spółka z ograniczoną odpowiedzialnością v. Polsce) naruszenia przez Rzeczpospolitą Polską konwencyjnego prawa do sądu, a także badanie dopuszczalności istnienia w krajowym systemie prawnym w świetle Konstytucji i prawa Unii Europejskiej art. 23 § 2 i 3 oraz art. 82 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 154) (por. w tym kontekście postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2021 r., I NZZP 1/21, niepubl., w wydaniu którego uczestniczyli sędziowie powołani do urzędu na stanowisku sędziowskim w trybie i okolicznościach, które stały się podstawą podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I - 4110-1/2020 i których status był przedmiotem postępowania w sprawie I NZZP 1/21).

Zarzuty skargi koncentrują się na konsekwencjach prawnych utraty - w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego trwającego od 2012 r. - mocy obowiązującej uchwały Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r., do której powód odwołał się w twierdzeniach pozwu i wejścia w życie kolejnej uchwały Sejmiku z dnia 25 października 2016 r. Zdaniem skarżącego taki stan rzeczy doprowadził do wydania orzeczenia nieopartego na dostatecznie sprecyzowanej podstawie faktycznej, z uwzględnieniem okoliczności nieobjętych żądaniem pozwu. Uchylenie uchwały Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. powinno skutkować oddaleniem powództwa, skoro powód do daty zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji nie oparł podstawy faktycznej powództwa na uchwale Sejmiku z dnia 25 października 2016 r.

Stanowisko to nie zasługuje na podzielenie. Roszczenie odszkodowawcze powoda zostało oparte na art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś., podstawą faktyczną powództwa były ograniczenia i niedogodności oraz będący ich skutkiem uszczerbek majątkowy, związane z funkcjonowaniem lotniska. Istnienie aktu prawa miejscowego, na podstawie którego ocenia się ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości jest natomiast jedynie przesłanką faktyczną przewidzianą w tych przepisach. Powód nie wywodził zatem swoich praw - jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny - z samej uchwały, lecz z ustawy - co wynika wprost z pozwu (k. 4), zaś kwalifikacja gruntów dokonana w uchwale uzasadniała jedynie zakres terytorialny i czasowy jego roszczenia.

Jeżeli na podstawę faktyczną powództwa składa się - tak, jak w okolicznościach sprawy - kompleks okoliczności faktycznych (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), włączenie do tej podstawy dodatkowego faktu (twierdzenia faktycznego) nie musi - wbrew stanowisku skarżącego - oznaczać zmiany przedmiotowej powództwa (art. 193 k.p.c.), a uwzględnienie tego faktu przez Sąd nie jest samo przez się tożsame z wyjściem poza granice żądania. *In casu* powód odwoływał się bowiem do uszczerbków (spadku wartości nieruchomości i konieczności poniesienia kosztów rewitalizacji akustycznej) wynikających z utworzenia O.O.U dla lotniska i usytuowania na tym obszarze nieruchomości stanowiącej jego własność. Wskazanie konkretnego aktu prawa miejscowego miało na celu jedynie sprecyzowanie tego obszaru przez określenie jego normatywnego źródła. Uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny w podstawie faktycznej wyroku aktu prawa miejscowego, który ów akt zastąpił, w związku z utratą mocy pierwotnej uchwały w toku postępowania, nie oznaczało tym samym orzekania o żądaniu w kolizji z art. 321 § 1 w zw. z art. 187 § 1 pkt 2 i art. 391 § 1 k.p.c.

Ponadto powód - wbrew stanowisku skarżącego - w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wywodził konsekwencje prawne z wejścia w życie nowej uchwały Sejmiku z dnia 25 października 2016 r. Świadczy o tym jego pismo procesowe z dnia 3 lutego 2017 r., (k. 251), w którym po podjęciu postępowania zawieszonego w oczekiwaniu na zakończenie przeglądu ekologicznego i wydaniu nowej uchwały Sejmiku z dnia 25 października 2016 r. powództwo zostało poparte z odwołaniem do wyników przeglądu ekologicznego stanowiącego podstawę nowej

uchwały. Ze stanowiskiem powoda korespondowała także uzupełniająca opinia biegłej biorąca pod uwagę rozwiązania akustyczne dla budynku powoda wynikające z przeglądu ekologicznego zakończonego wydaniem uchwały z dnia 25 października 2015 r. i wyliczająca kwotę koniecznych nakładów na ich zainstalowanie (k. 255). Obszar ograniczonego użytkowania wokół lotniska - mimo uchylenia uchwały Sejmiku z dnia 9 lutego 2010 r. - istnieje w dalszym ciągu, a nieruchomość powoda w świetle obu uchwał ustanawiających ów obszar została zakwalifikowana do podobszaru „A” i taki stan trwa nieprzerwanie od dnia 13 kwietnia 2010 r. Z motywów zaskarżonego orzeczenia, nie wynika natomiast, by zmiana aktu prawa miejscowego ustanawiającego O.O.U. rzutowała na faktyczne lub prawne uwarunkowania nieruchomości będącej własnością powoda w kontekście istotnym dla wyniku postępowania w sprawie, co oznacza, że nie zasługują na podzielenie także dalsze zarzuty materialnoprawne skargi dotyczące tego zagadnienia.

Skoro okoliczność ta była objęta twierdzeniami faktycznymi powoda przed zamknięciem rozprawy przed Sądem pierwszej instancji oraz była także podnoszona na etapie postępowania apelacyjnego (k. 370-378) jej uwzględnienie w podstawie rozstrzygnięcia nie powinno być dla pozwanego zaskakujące. Odwoływanie się - w okolicznościach sprawy - do pozbawienia pozwanego możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) przez uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia uchwały Sejmiku z dnia 25 października 2016 r. jest zatem bezpodstawne.

Dostrzeżenia wymaga także, że analogiczne zarzuty w sprawach ze skarg kasacyjnych pozwanego dotyczących identycznych roszczeń osób poszkodowanych wprowadzeniem O.O.U. były już przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w szeregach spraw badanych na etapie przedsądu i skutkowały odmową przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2020 r., II CSK 533/19, niepubl., z dnia 19 czerwca 2020 r., II CSK 648/19, niepubl., z dnia 15 października 2020 r., II CSK 184/20, niepubl., z dnia 24 września 2020 r., II CSK 106/20, niepubl., i z dnia 27 stycznia 2021 r., II CSK 259/20, niepubl.).

Nie zasługuje także na podzielenie zarzut naruszenia art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 129 ust. 2 oraz art. 136 ust. 3 w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś.

Po pierwsze, w realiach społecznych i gospodarczych funkcjonujących w okresie stwierdzonego przez Sądy obu instancji opóźnienia pozwanego w zapłacie zasądzanego świadczenia odsetki za opóźnienie utraciły funkcję waloryzacyjną, a pełnią przede wszystkim funkcję stymulującą dłużnika do zapłaty i rekompensującą wierzycielowi nieotrzymanie należnego świadczenia we właściwym czasie. Nie realizują zatem celu zbieżnego z mechanizmem z art. 363 § 2 k.c., co czyni bezzasadną argumentację skarżącego, że odszkodowanie wraz z odsetkami nie powinno przewyższyć wartości należnego powodowi odszkodowania.

Po drugie, w zakresie naliczania odsetek za wyrównanie szkody obowiązuje ogólna zasada, zgodnie z którą zobowiązany pozostaje w opóźnieniu od chwili wezwania go przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia, o ile zna rozmiar świadczenia, które ma spełnić (art. 455 k.c.). Dłużnik jest bowiem zobligowany spełnić świadczenie niezwłocznie, czyli w terminie uwzględniającym czas potrzebny w normalnym biegu starannie wykonywanych czynności na zweryfikowanie zasadności żądania zawartego w wezwaniu i jego realizację. Odsetki przysługują niezależnie od poniesienia szkody i zawinienia dłużnika, ale wymagają by popadł on w opóźnienie czyli nie spełnił świadczenia, które jest już wymagalne w całości lub w części. Wyroki zasądzające odszkodowanie mają charakter deklaracyjny nie ma zatem podstaw by datę wydania wyroku traktować - co do zasady - jako stanowiącą o wymagalności roszczenia odszkodowawczego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 595/13, niepubl. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu). Jedynie w wyjątkowych sytuacjach, kiedy wysokość świadczenia nie mogła być znana w chwili tego wezwania, a dłużnik nie miał dostępu do informacji o okolicznościach wpływających na rozmiar szkody i możliwości jej oszacowania należy zasądzić odsetki od daty późniejszej. Tę samą regułę należy stosować, gdy konieczne są szczegółowe badania lub dopiero z upływem czasu ujawniają się nowe istotne okoliczności wpływające na rozmiar świadczenia.

Po trzecie, w przypadku świadczeń odszkodowawczych dochodzonych na podstawie art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 p.o.ś., w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto - zasługujący na podzielenie pogląd - że termin płatności świadczenia w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione, wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, które powinno precyzować rodzaj szkody, jej źródło i wysokość żądanego odszkodowania. Podkreśla się, że okoliczności powstawania tego rodzaju roszczeń nie są zaskakujące dla dłużnika, skoro powstają jako ustawowa konsekwencja wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Dłużnik będący podmiotem profesjonalnym orientuje się więc nawet przed wprowadzeniem O.O.U., że - skoro oddziałuje na środowisko w sposób uniemożliwiający dotrzymanie jego standardów jakości - to będą do niego kierowane roszczenia odszkodowawcze niezwłocznie po utworzeniu O.O.U, czego będą dotyczyły, zna zakres wprowadzanych ograniczeń, specyfikę zabudowy, która znajduje się w sąsiedztwie lotniska, co pozwala na niezwłoczną weryfikację czy konkretne roszczenie jest uzasadnione i w jakich rozmiarach. W konsekwencji zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. według cen z dnia jego ustalenia - wbrew stanowisku skarżącego - nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19, OSNC 2000, nr 10, poz. 81 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., III CSK 342/15, niepubl., z dnia 30 kwietnia 2019 r., I CSK 22/18, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r., III CSK 160/16, niepubl.). Przeciwnie stanowisko w sposób nieuzasadniony premiowałoby dłużnika, przerzucając całe ryzyko długotrwałości prowadzenia sporu na wierzyciela, a nawet wykształcenie się u dłużnika przekonania, że bardziej racjonalne jest kwestionowanie - nawet najbardziej oczywistych - podstaw swojej odpowiedzialności odszkodowawczej, skoro zapewnia to możliwość dalszego korzystania z kapitału, który powinien być przeznaczony na zaspokojenie wierzyciela, bez obawy poniesienia ekonomicznego ryzyka takiej postawy w postaci odsetek za opóźnienie.

Również w okolicznościach sprawy pozwany miał wystarczające podstawy oraz dostęp do wiedzy umożliwiające wyliczenie tych kwot. Ogólnikowe odwołanie się zaś do późniejszej uchwały z 2016 r. w kontekście odsetek za opóźnienie jest chybione. Nie zmienia ona bowiem ani stanu faktycznego uzasadniającego konieczność wypłaty odszkodowania, ani nie zawiera zmienionego sposobu wyliczeń powstałych szkód. Szkoda powoda nastąpiła już wcześniej i również wcześniej znany był jej rozmiar. Powód nie miał obowiązku wykazywania szkody poniesionej w wyniku nieterminowej zapłaty, ani udowadniania, że w chwili otrzymania wezwania pozwany dysponował wiedzą niezbędną do oszacowania wielkości roszczenia. Obowiązek udowodnienia, że w badanej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności podważające powstanie stanu wymagalności roszczenia w całości lub w części po upływie dwutygodniowego terminu od doręczenia odpisu pozwu spoczywały na pozwanym. Skarżący, nie spełniając świadczenia w terminie ukształtowanym zgodnie z art. 455 k.c., nie wykazał jednak, że wystąpiły okoliczności uzasadniające udzielenie mu dłuższego czasu na spełnienie świadczenia lub, że odsetki powinny być przyznane według odmiennych zasad, gdyż roszczenie nie było od początku uzasadnione w pełnym zasądzonym zakresie, a jego kwotowe zwiększenie było skutkiem zmian wartości nieruchomości lub kosztów koniecznych prac adaptacyjnych w okresie między wezwaniem do zapłaty a oszacowaniem szkód. Nie wykazał także by po powstaniu stanu opóźnienia doszło do zwiększenia należnego powodowi odszkodowania na skutek zmiany standardów i wymogów technicznych, czy też norm hałasu między doręczeniem odpisu pozwu, a oszacowaniem szkody, skoro z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że poziom hałasu uległ nasileniu już w 2011 r., co skutkowało następnie sporządzeniem przeglądu ekologicznego i wydaniem uchwały Sejmiku z dnia 25 października 2016 r., które potwierdzały jedynie ten stan rzeczy. W konsekwencji nie wykazał, czy a jeżeli tak to o ile wysokość świadczenia, którą powinien spełnić na rzecz powoda w chwili powstania stanu opóźnienia, odbiegała od kwoty ustalonej przez Sąd na datę orzekania.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391§ 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw.

z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).